

# Strzał w Dziesiątkę

Nr 9

Miesięcznik Szkoły Podstawowej nr 10

Grudzień 2012

## Witamy

Trzymacie przed sobą ostatni w tym roku numer „Strzału w Dziesiątkę”. Możecie w nim przeczytać o grudniowych Świątach, nadchodzącym końcu świata (?) oraz o Bożym Narodzeniu, które nasi redaktorzy wspominają najmilej. Zauważcie osoby, które niedawno zgłosiły się do ciężkiej pracy w redakcji i dziś debiutują na łamach naszej gazety.

Życzymy zajmującej lektury.

Karolina Stelmaszczyk  
i redakcja



Redaktor prowadzącą  
była tym razem Zuzanna Zielińska

## Życzymy

naszym czytelnikom

Garstki rozsądku,  
Szczypty powagi  
Zieleni w głowie trzy łyżki  
Szczęścia na twarzy  
I w sercu – bez ograniczeń  
Miłości i przyjaźni całe morze  
Tylko tyle trzeba  
by Świeta były udane  
i cały Nowy Rok.

Aż tyle

mk

## Duch Święt

Rozmowę z księdzem Grzegorzem Garbaczem przeprowadziły Emilia Cieślik, Agnieszka Wójcik i Gabriela Chodoń

**Redakcja:** Jak wygląda duchowa strona Świąt Bożego Narodzenia?

**Ksiądz Grzegorz:** Świeta Bożego Narodzenia są bardzo bogate dla każdego człowieka, bo każdy z nas może pomóc innym i przygotować się na spotkanie z innymi, zwłaszcza z rodziny.



**R.:** Jak ksiądz spędza Świeta poza czasem, gdy odprawia mszę świętą?

**K.G.:** Na plebani śpiewamy kolędy, a jest taki jeden dzień, kiedy wyjeżdżam do rodziców.

**R.:** Czy ubieranie choinki to kościelny zwyczaj?

**K.G.:** Ten zwyczaj nie powstał w kościele, ale w kościele są one ubierane. Zapoczątkował to święty Franciszek.

**R.:** Czy ksiądz piecze pierniki na Świeta?

**K.G.:** Pierników nie piekę. Kiedyś próbowałem upiec świąteczne ciasto, ale mi nie wyszło.

## Duch Święt

Dokończenie ze str.1

**R.:** Czy ksiądz wierzy, że zwierzęta mówią ludzkim głosem?

**K.G.:** Ja tego nigdy nie słyszałem, ale z pewnością tak.

**R.:** Czy ksiądz dostaje jeszcze prezenty?

**K.G.:** Jasne!

**R.:** Czy ksiądz jeździ na san-  
kach?

**K.G.:** Jeżdżę na nartach.



**R.:** Czy warto wierzyć, że 21 grudnia tego roku będzie koniec świata?

**K. G.:** Nie, absolutnie nie!

A to dlatego, że terminu końca świata nie zna nikt, nawet Pan Jezus. To wie tylko Bóg Ojciec.

**R.:** Życzymy księdzu od całej redakcji dobrych, wesołych Świąt Bożego Narodzenia i jak najlepszego Nowego Roku.

## Szczególne Święta Bożego Narodzenia



Nie wyobrażam sobie Świąt bez choinki, prezentów i wigilijnego nastroju. Pamiętam, to było rok temu, jadłam wtedy przepyszne dania: barszcz czerwony, rybę, bigos, śledzie i makowiec. Było bardzo miło, serdecznie, rodzinie i tak jakoś magicznie. Śpiewałam i słuchałam pięknych kolęd. Potem rozpakowywałam swoje prezenty: dostałam śliczny różowy sweterek i dużo, dużo słodyczy. Wszyscy byli zadowoleni ze swoich prezentów i tak się skończył ten niezwykły dzień. kk

Święta które najbardziej wbiły mi się w pamięć to święta w 2008 roku. Siedziałam w fotelu, patrzyłam na choinkę bez prezentów i rozmawiałam z siostrą cioteczną. Odwróciłyśmy się na chwilę, bo chciałyśmy napić się wody. Gdy znowu spojrzaliśmy na choinkę, wszyscy byli w kuchni, a pod nią pojawiły się prezenty. ec



Święta, które najlepiej zapamiętałam, to święta w 2011 roku. Wraz z siostrami ciotecznymi chciałyśmy zobaczyć św. Mikołaja. Każda miała stanąć w innym pokoju i zawiadomić resztę, jeśli Mikołaj pojawi się u niej. Niestety nie wytrzymałyśmy i zebrałyśmy się w jednym pokoju. To nic, że nie zobaczyłyśmy św. Mikołaja. Zobaczyłyśmy za to prezenty pod choinką. aw



Moim najzabawniejszym przeżyciem świątecznym była chwila, w której spadła na mnie choinka. Sięgałam po najlepszego cukierka i nagle zielone drzewko drgnęło i spadło wprost na mnie. Nie zdążyłam uciec i przygnieciona leżałam na ziemi. W zasięgu miałam wszystkie cukierki. Na szczęście nic mi się nie stało i potrafię się dziś z tego śmiać. as



## Tajemnice miłości w teatrze

23 listopada klasy czwarte, piąte i szóste poszły do teatru im. Hansa Christiana Andersena na spektakl pt. "Wilk u bram". Przedstawienie opowiadało o miłości, oszustwie i o podrywaniu dziewczyny za pomocą wiersza, piosenek, tańca oraz lodów z kremem. Aktorzy byli przebrani za ludzi pierwotnych, Czerwonego Kapturka, babcię, wilka i wampira. Wszyscy najbardziej się śmiali, gdy wilk zapukał do babci, a emerytka nie dała się nabrać! Spektakl tak bardzo się podobał, że nikt nie chciał opuścić teatru. Sztuka była bardzo zabawna i godna polecenia. zn



## Miśki nasze kochane

W piątek 28 listopada był Dzień Miśków. W naszej szkole też. Każdy przyniósł misia, ten w pierwszej klasie i ten w szóstej. Poza tym w tym roku uczniowie pierwszych i drugich klas zbierali kolorowe misie z papieru i zanosili nauczycielom. A czwarto- i szóstoklasiści przebrali się za misie i tak chodzili po szkole. Była nawet walka, który był najpiękniejszy i najbardziej kolorowy. Niektórzy miśków nie przynieśli. Jedni nie mieli, inni zapomnieli, a byli i tacy, co się wstydzieli... zn

## Przez korzenie do Witek

Chcemy zachęcić Was do poszukiwania znaczenia własnego nazwiska. Mnie, Zuzi Witkowskiej, już się to udało. Może Ty będziesz następnym?

Skąd wzięło się moje nazwisko? Wydaje mi się, że mogło być tak: w Witkowicach, wsi w której było bardzo dużo drzew, mieszkał Witold. Mężczyzna miał bzika na punkcie cieniutkich gałązek, czyli witek. Zbierał je, potem wiązał i sprzedawał. Witold był również bardzo ciekawski. Interesowało go życie mieszkańców wioski. Po pewnym czasie ludzie zaczęli go nazywać Witold Witko Ciekawski. Wkrótce z tego przyzwiska powstało nazwisko Witkowskiego. zn



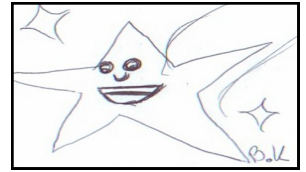
## Szczególne Święta Bożego Narodzenia

Najmilej wspominam ubiegłoroczne Boże Narodzenie. Spędzałam je u moich dziadków i rodzeństwa taty. Wtedy dowiedziałam się, że będę miała kuzynkę. Była to bardzo miła świąteczna niespodzianka. Po pięciu miesiącach oczekiwania przyszła na świat mała Amelka. To były jedne ze Świąt, które uważam za najpiękniejsze. ks



## Kto uwierzył w koniec świata

Co kilka lat ktoś ogłasza koniec świata.



21 grudnia... co się z tym dniem kojarzy? Gorączka przedświątecznych przygotowań? A może wesołe zabawy na śniegu z lepieniem bałwana? A może to czas pakowania prezentów i pieczenia pierników? Skądże znowu! 21 grudnia tego roku musi się kojarzyć tylko i wyłącznie z końcem świata! Przecież wszyscy o tym trąbią! Zostało nam niewiele czasu, więc wykorzystajmy go jak najlepiej. Jeśli ktoś kłóci się ciągle z jakąś osobą, niech chociaż kilka razy powie jej coś miłego. Jeśli ktoś coś pożyczył, niech odda, to właścicielowi. Jeśli zawałiłeś sprawdzian –

popraw go. Nie zapominajcie także o rozrywkach. Idźcie z kolegami do Fantazy Parku, do kina, albo do innych przyjemnych miejsc. Korzystajmy z życia póki można.

A tak całkiem serio, mówienie o końcu świata w tym roku to jedna, wielka bzdura. Na jakiej podstawie Majowie mają przepowiadać koniec życia? Przecież nikt nie wie, kiedy nastąpi. Tylko jeden Bóg - stwórca. Może zostawmy już ten temat w spokoju. Ale żyjmy tak, jakby każdy dzień był naszym ostatnim. Szczególnie w naprawianiu tego, co złe. jd

## Szkolny koniec świata

Dlaczego szatnie w naszej szkole wyglądają tak solidnie?

Dlaczego mają pancerne drzwi, zamykane na wielkie cztery klamki?? Dlaczego mury mają po pół metra grubości, a między szatniami są dodatkowe drzwi? A ta gruba, kwadratowa rura nad głowami, to do czego? A co jest za licznymi, zamkniętymi na głucho drzwiami? Zastanowiło was to kiedykolwiek?

Otóż w roku 1956, kiedy budynek powstał, trwała w Europie tzw. zimna wojna między państwami kapitalistycznymi a socjalistycznymi. Obóz socjalistyczny (w tym Polska) obawiał się ataku atomowego obozu k a p i t a l i s t y c z n e g o .

Bomba atomowa zrzucona w jednym miejscu powoduje całkowite zniszczenie życia w promieniu wielu kilometrów, a ci, którzy

ocaleją, przez lata chorują i umierają na chorobę popromienną. Dlatego pod budynkami z tamtych lat są hermetycznie zamykane schrony. Żeby, w razie czego, przetrwać taki koniec świata.

Zimna wojna się skończyła, końca świata nie było. Schron wykorzystano na szatnie. Przyjrzyjcie się im dokładniej niż zwykle. To kawał historii. ii

## Domowy koniec świata



Gazetka Szkoły Podstawowej nr 10

ul. Kalinowszczyzna 70 Lublin

strzalwdyche@wp.pl

**Sekretarz redakcji:** Iga Gromska

**Zespół redakcyjny:** Wiktoria Chruścicka, Gabriela Chodoń, Emilia Cieślik, Julia Dąbrowska, Natalia Kierniej, Konrad Kołodczak, Barbara Kołtuniewicz, Katarzyna Kosior, Maria Kozak, Zofia Nosowska, Alicja Sadowska, Karolina Stelmaszczyk, Zuzanna Witkowska, Agnieszka Wójcik, Zuzanna Zielińska

**Skład komputerowy:** Bartosz Oczkowski, Irena Iwanicka

**Marketing:** Zuzanna Orpik, Michał Stelmaszczyk

**Opiekunka, czyli palec wskazujący redakcji:** Irena Iwanicka

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania, skracania tekstów i nadawania im własnych tytułów.